

DPrC-I-070-69/14

Pan
Michał Fabisiak
Prezes Stowarzyszenia
„DzielnyTata.pl”
biuro@dzielnytata.pl

Szanowny Panie Prezecie,

W odpowiedzi na postulaty Stowarzyszenia „DzielnyTata.pl”, zawarte w Petycji z dnia 21 października 2014 r. skierowanej do Prezesa Rady Ministrów, a obejmującej m.in. wnioski o podjęcie działań legislacyjnych w zakresie regulacji dotyczących prawa rodzinnego, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Problematyka ochrony dzieci pokrzywdzonych w następstwie konfliktu zaistniałego między rodzicami pozostaje w zakresie szczególnego zainteresowania Ministra Sprawiedliwości. Z tej przyczyny od dłuższego czasu w Ministerstwie Sprawiedliwości toczą się, przy współpracy z Komisją Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, intensywne prace mające na celu z jednej strony analizę funkcjonowania obecnego, obowiązującego od 2008 r. stanu prawnego, a z drugiej strony ewentualną modyfikację przepisów prawa rodzinnego, zmierzającą do zagwarantowania dzieciom respektowania ich naturalnego prawa do wychowania przez oboje rodziców.

Wspomniane analizy doprowadziły do wniosków, że dotychczasowa regulacja, przewidziana w art. 58 § 1 i § 1a oraz art. 107 § 2 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2012 r., poz.788 z późn. zm.), dalej jako: „k.r.o.” zakłada pewnego rodzaju automatyzm rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej w sytuacji nie przedstawienia porozumienia rodziców. Takie rozwiązanie prawne nie dość, że ogranicza zakres autonomii sędziowskiej, to w wielu postępowaniach może prowadzić do zaostrzenia konfliktów między rodzicami.

Z tych przyczyn podjęto niezbędne działania legislacyjne, których celem jest zagwarantowanie dziecku rodziców rozwodzących się czy też z innych przyczyn żyjących w rozłączeniu respektowania jego naturalnego prawa do wychowania przez oboje rodziców.

Proponowana zmiana art. 58 § 1 i § 1a k.r.o. oraz art. 107 k.r.o. ma na celu zapobieganie rozszerzaniu się konfliktu zaistniałego między rodzicami na relacje rodziców z dzieckiem. Zmierza do eliminacji postaw rodziców nieszanujących prawa dziecka do kontaktu z drugim rodzicem, co w zamysle miałyby doprowadzić do faktycznej separacji dziecka od jednego z rodziców. Prowadzi więc do wyeliminowania z oczywistych względów niepożądanego sytuacji, w której dziecko jest niekiedy traktowane jako przedmiot swoistej „gry” między rodzicami, prowadzonej w celu wymuszenia przez jednego z rodziców na drugim ustępstw bądź nawet dokonania pewnego rodzaju zemsty.

Propozycja zmian opiera się na założeniu, że ustawodawca winien wspierać równorzędną pozycję (obecność w życiu dziecka i odpowiedzialność) obojga rodziców, i to również w sytuacji ich rozstania. Podział ról na rodzica pierwszoplanowego i drugoplanowego wydaje się być koncepcją przestarzałą, a przede wszystkim nieoptymalną dla dziecka. Dlatego też istotnym jest stworzenie realnych mechanizmów prawnych zapewniających w miarę możliwości równorzędną obecność obojga rodziców w życiu dziecka. Takim mechanizmem może być możliwość kształtowania przez sąd zasad współwzajemnego władzy rodzicielskiej.

W projektowanej regulacji proponuje się utrzymać zasadę, że w pierwszej kolejności o zasadach wykonywania władzy rodzicielskiej po rozwodzie powinni decydować sami rodzice w drodze porozumienia. Zasada ta powinna dotyczyć także kontaktów z dzieckiem. Jeżeli zawierane jest porozumienie, to niezależnie od tego, czy rodzice tryb kontaktów w nim regulują, czy też pozostawiają go do ustalania na bieżąco, sąd nie powinien być zmuszony do orzekania w tym przedmiocie. Porozumienie z reguły zakłada wspólną władzę rodzicielską i w jej ramach podział pieczy nad dzieckiem, nie wykluczając pieczy naprzemiennej. Przedmiotem porozumienia może być także nierówna repartycja władzy rodzicielskiej, będąca konsekwencją niemożności codziennej współpracy rodziców we wszystkich bieżących aspektach jej wykonywania.

W przypadku braku porozumienia lub jego nieuwzględnienia przez sąd, przewidziano szerszą, w stosunku do stanu obecnego, możliwość kształtowania


władzy rodzicielskiej. Preferowanym rozstrzygnięciem, także w sytuacji braku porozumienia lub jego nieuwzględnienia przez sąd, byłoby pozostawienie pełnej władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom. Orzeczenie sądu powinno wówczas zastąpić to porozumienie w jego kluczowych elementach, zawierając rozstrzygnięcia o najistotniejszych sprawach, jakie normalnie są wymagane w porozumieniu. W szczególności powinno określić, z którym z rodziców dziecko będzie mieszkać, nie wykluczając, że będzie mieszkać na przemian u jednego i drugiego w powtarzającym się cyklu. W takiej sytuacji nie byłoby konieczności rozstrzygania o kontaktach z dzieckiem, gdyż formuła pieczy naprzemiennej w zasadzie zastępuje potrzebę dodatkowych jeszcze kontaktów. Ponadto, w przypadku orzeczenia pieczy naprzemiennej, do kognicji sądu rozwodowego powinno należeć rozstrzygnięcie o miejscu zamieszkania w sensie prawnym (art. 26 kodeksu cywilnego). Jeżeli bowiem dziecko nie przebywa stale u jednego z rodziców, a obojgu przysługuje pełna władza rodzicielska, o jego miejscu zamieszkania rozstrzyga sąd opiekuńczy (art. 26 § 2 kodeksu cywilnego).

Warto podkreślić, że narzucone przez sąd warunki współdziałania rodziców nie mogłyby być oderwane od rzeczywistości, dlatego też sąd musiałby dysponować propozycjami obu stron lub co najmniej jednej z nich. Wskazane jest, aby przedtem wyczerpane zostały możliwości mediacji, gdyż jeśli nawet nie przyniesie ona efektu w postaci porozumienia, to stanowiska stron będą bardziej dojrzałe i przemyślane. Zatem, jeżeli rodzice nie przedłożą porozumienia z własnej inicjatywy, powinni zostać skierowani do mediatora. Arbitralna decyzja sądu powinna być więc w każdym wypadku poprzedzona próbą mediacji.

Tego rodzaju rozwiązania prawne usuną dotychczasowy automatyzm ograniczenia władzy rodzicielskiej jednego z rodziców, a jako zasadę przyjmują pozostawienie pełnej władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom. Powyższe nie wykluczyłoby możliwości dalej idącej ingerencji w sposób wykonywania władzy rodzicielskiej, np. przez orzeczenie o jej ograniczeniu do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do dziecka. Będzie to jednak możliwe tylko po stwierdzeniu, że w okolicznościach konkretnej sprawy byłoby to zgodne z dobrem dziecka.

Obecnie projekt założeń przygotowany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego został skierowany do uzgodnień międzyresortowych, opiniowania i konsultacji publicznych.

Na koniec należy również wskazać, że procedowany od dłuższego już czasu w Ministerstwie Sprawiedliwości *projekt założeń projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz niektórych innych ustaw (ZD 79)* przewiduje m.in. zwiększenie efektywności postępowań opiekuńczych poprzez ujednoczenie składu sądu orzekającego w tego rodzaju sprawach. Regulacja ta umożliwi kompleksowe rozpoznawanie spraw rodzinnych w jednym postępowaniu opiekuńczym, co zapewne sprzyjać będzie przede wszystkim szybkości postępowania. Obecnie prace legislacyjne nad tym projektem założeń znajdują się już na etapie końcowym uzgodnień międzyresortowych i w najbliższym czasie projekt zostanie skierowany pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów.


poważaniem
DIREKTOR
Departamentu Prawa Cywilnego
